

Ewa Szary-Matywiecka

"Schematy fabularne prozy katastroficznej", Wiesław Krzysztozek [w:] "Fabuła utworu literackiego. Rozprawy UMK", Toruń 1987 : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 32/1 (112), 225

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRZYSZTOSZEK Wiesław: Schematy fabularne prozy katastroficznej. /W:/ Fabuła utworu literackiego. Rozprawy UMK. Toruń 1987 s. 79-99.

W pracy wyróżniono zasadnicze typy fabuł, pojawiających się w polskiej międzywojennej powieści katastroficznej. Podstawę strukturalno-tematyczną jest stereotyp zagrożenia jednego świata wartości przez drugi. W tym sensie skazane są one na operowanie schematem dwóch światów, wyrażającym się w przeciwstawieniu sfery uznawanej za swoją - sferze "obcej". Jednocześnie to, w jaki sposób poszczególne fabuły interpretują ten schemat, czy go aprobują i rozwijają, czy przeciwnie - negują i obracają w groteskę, wyraźnie różnicuje je między sobą. Autor, biorąc za punkt wyjścia ten aprobatywny bądź negatywny stosunek fabuł katastroficznych do stereotypu "swoje" - "obce", wyróżnia wśród nich fabuły "katastrofy zażegnanej" i "katastrofy spełnionej" oraz fabuły "katastrofy pożądanej" i "katastrofy pozornej".

BP/112/59

E.Sz.-M.

KULAWIK Adam: Teoria wiersza. Wrocław 1987, Oss., ss. 54, zł 60,-

Książka jest próbą upowszechnienia nowej teorii wiersza. Obejmuje zagadnienia pojęcia wiersza w kategorii prozodii językowej, wersyfikacji polskiej oraz wiersza jako chwytu. Autor starał się starannie oddzielić kategorie wiersza i poetyckości. Formułował także kanon pytań, służący określeniu wierszowego charakteru wypowiedzi. Jego zdaniem, polska wersyfikacja wyczerpała już wszelkie postaci metryczne (wyczerpał się paradygmat wiersza), co oczywiście nie oznacza końca poezji.

BP/112/60

E.G.